Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 12 Kraków, niedziela 14 stycznia 1923 Rocznik XXXII
200 marek za numer
Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano
Miesięcznie marek 5500
Zagranicą miesięcznie 12.000 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Czarna sotnia

Chjeńsko-artystyczne usprawiedliwienie zbrodni Niewiadomskiego

CHJEŃSKA MORALNOŚĆ A BISKUPI

W „Rzeczypospolitej" popisał się nowem oświetleniem zbrodni Niewiadomskiego — najbliższy kolega Neuwerta — p. Oksza-Grabowski.

Cytuje on słowa Rodina — mistrza rzeźby francuskiej:

...Artysta jest przykładem dla świata... Sztuka jest wspaniałą nauką szczerości... Radość z dobrze wykonanej pracy, jest najcenniejszą jej nagrodą... Trzeba, aby wszyscy ludzie mieli dusze artystów, to znaczy radośnie wykonywali pracę... Postęp to prawdomówność".

I ze słów tych wyciąga następujący „wniosek", aby ukwiecić skrytobójstwo Niewiadomskiego:

„Z tego punktu widzę tragedję Eligjusza Niewiadomskiego, którego miałem sposobność niejednokrotnie poznać, jako duszę głęboko wrażliwą, co jest dla natur artystycznych normalne. W myśl wyżej przytoczonych twierdzeń Rodina, dążył do godności, uczciwości i prawdomówności, a nienawidził objawów przeciwnych. Dążył przedewszystkiem do utwierdzania ich w sobie samym. I wśród otoczenia. I wśród narodu, którego jest dzieckiem. Gwałtowne sprzeciwy wywołały w nim pasję, szaloną i nieszczęsną **pasję artysty, gotowego rozbić nawet własne dzieło, gdy uważa je za nieudane**".

Chjeństwo moralne dochodzi tu do szczytu czelności!

Niewiadomski spełnia testament Rodina: jest szermierzem wzniosłych uczuć. A gdy jego ideał się nie iści, wpada w pasję artysty, gotowego zniszczyć nawet własne dzieło, gdy mu się nie uda, a cóż dopiero obcą istotę, gdy ta mu się wydała nieudaną.

A ów p. Oksza Grabowski, tak łatwo frazesem szumnym fanfarońskim rozgrzeszający mord — w innych wypadkach, jak to się wciąż zdarza obłudzie „chjeńskiej", broni nietykalności religii! Ale według tej recepty moralnej postępując, mógł przewrażliwiony artysta p. Niewiadomski zamordować i hr. Maurycego Zamoyskiego. Artysta bowiem nie tylko niszczy dzieło, które poczytuje za chybione, ale nieraz i takie, w którem widzi doskonałą realizację swojego talentu, ale nie dostrzega należytego uznania u otoczenia.

Tak Kurzawa rozbił swoją rzeźbę Mickiewicza, Podkowiński pociął swój obraz „Szał".

Niech ginie utwór — skoro został niedoceniony, niezrozumiany! Otóż niedoceniony został kandydat p. Niewiadomskiego Zamoyski, skoro nie uzyskał prezydentury, więc „artysta" powiada: naród niegodzien jest go posiadać i zgładza go...

Coza monstrualność, co za **cyniczne bezczeszczenie wszelkich podstaw moralnych, wszelkich zdobyczy uspołecznienia!**

I gdzie to wypisuje p. Grabowski? **W dzienniku, któremu patronuje arcybiskup Teodorowicz.**

I ci biskupi-senatorzy, którzy wymolestowali w Rzymie pozwolenie na złamanie zakazu papieskiego w imię tego, że strzedz będą w politycznej działalności dóbr moralnych, godzą się — co zdumiewające — na wszystkie potworności moralne, które z ich obozu politycznego płyną na kraj.

Nie słychać ich głosu, który mógłby uciszyć chjenę, gdyż połowę łupu swojego ma ona z protekcji księżej!

—ooo—

Sofistyka endeckiego agitatora

ODEZWA UNIWERSYTETÓW PŁODEM „LEWICOWO-OBCOPLEMIENNEJ SUGGESJI"

Zabrał głos p. poseł Zamorski i tak jak zaznaczono w tytule, ocenił odezwę, wydaną przez wszystkie wszechnice **i instytucje naukowe w Polsce.**

Oto próbka jego stylu i polemiki (w najnowszym numerze „Myśli narodowej").

Młodzież narodowa demonstrowała. Za wybryki, wywołane przez prowokatorów wbrew postawie zorganizowanej młodzieży narodowej, kilkudziesięciu akademików poszło do więzienia. Zanieśli do polskiego więzienia swoje blizny i odznaczenia, zdobyte w walce o Polskę. W tem zestawieniu tkwi przepastna tragedja. Ona sama wystarczy, ażeby ex post **usprawiedliwić demonstrację uprzednią. Nie godzi się do tej tragedji dodawać jeszcze potępienia ze strony wychowawców. Gdyby ci wychowawcy nie byli porażeńcami, powinni być dumni z takich wychowanków.**

Zamiast apelować do społeczeństwa w sposób niewczesny, powinni zaapelować do władz, **aby przestały wiwisekcji na polskiem sumieniu młodzieńców**, którzy w każdem innem społeczeństwie byliby chlubą narodu. Walczyli o Polskę, demonstrowali dla Polski. To dosyć. Kto się dopuścił wybryku, ten tylko powinien odpowiadać karnie.

Żyjemy pod suggestją lewicowo-obcoplemienną. Odezwa rektorów jest smutnym tego dowodem...

„**Fakt**, który wywołał tę **pozagrobową odezwę**, dodaje sam jeden **otuchy**, że to dorastające pokolenie, które przelewało krew o Polskę, potrafi tę Polskę ocalić i utrzymać wbrew porażeńcom".

Endecja stwarza istotną tragedję, gdy młodzież, poznaczoną bliznami w boju o Polskę prowokuje do aktów znieważania jej dostojeństwa państwowego, gdy ją znieprawia, a potem..? Oto miota się na wychowawców tej młodzieży, którzy przeciwko niegodziwej, wypaczającej jej charakter obywatelski robocie — występują.

Lewicowo-obcoplemienną suggestję tylko cienka stylistyczna osłonka oddziela od zwykłych endeckich przezwisk: pachołki żydowskie, agenci masonerji; tak samo, jak wyraz z rosyjskiego słownictwa zaczerpnięty: „porażeńcy" a odpowiadający francuskiemu „defetyści" jest przez swą obcość nieco ukrytem określeniem kombinacji tchórzostwa i zdrady.

Takimi brutalnymi środkami chce p. Zamorski odstraszyć ludzi, dbających o charakter młodzieży od wszelkich wystąpień, któreby piętnowały robotę endecką.

Narada nad naprawą finansów Rzeczypospolitej

Warszawa (AW). Wczorajsze prace konferencji skarbowej wykazały, że obrady prawdopodobnie zostaną przedłużone do soboty. Wczoraj nie zdołano załatwić wszystkich części zagadnień, nad któremi toczyła się dyskusja. Omówiono tylko 3 sprawy: dział ogólny czyli przyczyny niedoboru, podatki bezpośrednie i pośrednie oraz przedsiębiorstwa państwowe i sprawę waluty. Przy omawianiu tej ostatniej sprawy obecni byli marszałkowie Trąmpczyński i Rataj. Pozostają jeszcze do omówienia: dział budżetu życia gospodarczego, budżet ogólno-państwowy i warunki uzdrowienia skarbowości. Dziś w południe obradowała komisja redakcyjna, która ma za zadanie opracować odpowiedzi na pytania, które zostały już omówione. Plenum konferencji pod przewodnictwem prezydenta zbierze się o godz. 3-ciej. Wieczorem uczestnicy konferencji zaproszeni zostali przez prezydenta do teatru.

Kara śmierci za nielegalny wywóz żywności

Warszawa. (PAT) „Kurjer Polski" donosi, że komisarz rządu wystąpił do ministerstwa spraw wewnętrznych z wnioskiem, aby Sejm uchwalił wysokie kary doraźne, **nie wyłączając kary śmierci**, za przemycanie środków żywności za granicę. Wniosek ma wejść do Sejmu w najbliższych dniach.

Projekt zniesienia ministerstw pracy i zdrowia

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 12 stycznia.

„Przegląd Wieczorny" donosi, że rząd projektuje **zniesienie ministerstwa pracy i zdrowia.** Jak się Wasz korespondent dowiaduje, u **Piastowców istnieje taka tendencja co do ministerstwa pracy.**

Rozłam w kościele ewangelickim w Polsce

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 12 stycznia.

Wczoraj nastąpił ostateczny rozłam w kościele ewangelickim wyznania augsburskiego w Polsce. Powodem rozłamu był projekt niemieckich nacjonalistów łódzkich, który sprawę wyboru władz kościelnych oddawał w ręce ogółu parafjan, z pominięciem dotychczasowych władz kościelnych. Projekt ewangelików Polaków dawał prawo wyborcze wszystkim pełnoletnim parafjanom, zaś prawo wysuwania kandydatów dawał kollegjom miejscowym. Współpracownicy „Lodzer Freie Presse" i przedstawiciele nacjonalistów niemieckich **odrzucili projekt polski** 81 głosami przeciw 60, zaś 18 członków synodu wstrzymało się od głosowania. Ten wynik głosowania doprowadził **do rozłamu.**

Dyr. Juljusz Machlejd odczytał deklarację, w której napiętnował usiłowania zrobienia z kościoła ewangelickiego **placówki hakatystycznej**, poczem 60 członków synodu wraz z generalnym superintendentem drem Burschem **opuściło salę obrad.**

Wczoraj nacjonaliści obradowali dalej, bez udziału władz kościelnych.

Oczyszczanie kolei polskich z obcych kapitałów

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") Ministerstwo kolei przystąpiło do uregulowania obcych kapitałów w niektórych liniach kolejowych. Najwięcej takich linij jest w b. dzielnicy pruskiej, a większość zarządów tych kolei znajduje się w Niemczech.

—ooo—

Odprawa chjenie

Chjena rwie się do władzy, jak stara panna do **małżeństwa**. Starzeje się biedna, wdzięki więdną, a tu niema widoków na dopłynięcie do portu, na objęcie tak upragnionej władzy. A mimo tych gorących pragnień, mimo szału, tryskającego ze szpalt wszystkich pism chjeńskich, nie jest chjena wcale skromną. Dewizą jej: wszystko albo nic. Ofiarowanej jednemu z jej menerów, p. Chrzanowskiemu. teki skarbu nie pozwoliła mu przyjąć, bo co to jest jedna, nawet tak ważna teka? Wszystkie teki, bo dużo jest w obozie chjeny powołanych do piastowania każdej teki, tylu w niej zasiada uniwersalnych genjuszów.

Chjena wie jednak, że sama jest za słabą, aby wszystko zagarnąć. Krzyki, że ona to naród, że w jej obozie jest większość polska, nie zasłonią faktu, że w Sejmie, — tu leży decyzja! — jest liczebnie zbyt słabą, aby w razie dorwania się a raczej **wyrwania władzy**, długo o własnych siłach przy niej się utrzymać. Na gwałt więc szuka się sojuszników.

Przez długi czas w poważnych kołach chodziła wersja, że możliwą jest kooperacja Piasta. a przynajmniej części jego, z chjeną. Kilkakrotnie wskazaliśmy, jakich zabiegów używała prasa endecka, aby skaptować sobie ten klub, aby na jego plecach dostać się do upragnionych tek. Te zabiegi, jak się zdaje, spełzły na niczem. W „Kurjerze Lwowskim" pisze na ten temat jeden z naiwybitniejszych przywódców Piasta, podpisujący się „Wiktor" (w numerze z 12 stycznia):

> Dopóki w „Chjenie" nie zarysują się i nie uzewnętrznią prądy uczciwe, które będą miały odwagę potępić zbrodniczą agitację i równie zbrodniczą, jak głupią taktykę obecnych przywódców „chjeńskich", — dopóty żadne stronnictwo demokratyczne z „chjena", jako całością, nie będzie mówić. — **„Chjena" chciała przyciągnąć „Piasta", ale to się jej nie udało i nie uda!** Nawet ta „grupa w „Piaście", która się z początku paliła do „chjeny", **dziś, po zetknięciu się z masami ludowemi ochłodnie, bo widzi, że to nie pójdzie.** Lud nie chce mieć nic wspólnego z „chjeną", jako organizacją całego polskiego wstecznictwa".

Kopniak więc potężny dla chjeny z tej strony. Ale na tem nie koniec. Przywódca Piasta nie tylko odrzuca stanowczo myśl wdania się w szacherkę polityczną z chjeną, ale bez ogródek grozi jej **wystąpieniem** i to w najczulszem dla chjeny miejscu. Pisze „Wiktor":

> „Jeżeli „chjena" się nie zróżniczkuje pod naciskiem dusznej atmosfery, która ją dziś przygniata, to tem gorzej dla niej, a przedewszystkiem gorzej będzie dla tych, ktorzy mają coś do stracenia. **Jeżeli klasy posiadające, t. j. obszarnicy, fabrykanci i sfery finansowe będą nadal moralnie pokrywać, a materjalnie popierać niepoczytalnych warchołów endeckich**, różnych Strońskich, Rabskich, Dubanowiczów, Seydów, Grabskich, Lutosławskich. Zamorskich i t. p. — **to na zaostrzeniu walki z masą ludową oni tylko stracą".**

A groźba ta przybiera konkretne formy, podaje skuteczne środki walki z chjeną.

— Nie przejdzie obecna reforma rolna, to przejdzie potem radykalniejsza.

— Nie przejdzie reforma rolna z odszkodowaniem, to przejdzie wywłaszczenie bez odszkodowania.

Na sfery przemysłowe i finansowe jest w pogotowiu inny środek.

— Nie leży w interesie klas posiadających zaostrzenie przeciwieństw społecznych i walki międzyklasowej, bo im ta walka będzie zaciętsza, tem większą skończy się klęską klas posiadających — nie dziś. to jutro!

Ma obóz chjeński z poważnej strony odprawę i nauczkę. Metoda, którą do walk politycznych wprowadzili Strońscy, Lutosławscy i Sadzewicze, mści się na nich teraz. Takiej odprawy, takiej wprost pogardy nie doznało jeszcze żadne inne stronnictwo. Bo chjena — poza chęcią rządzenia — nie wie, czego chce. Megalomanja narodowa rozpiera ją, a tu nie można dać upustu tym chęciom, bo naprawdę jest się mniejszością. W tem leży tragedja chjeny, że nie chce ona tego faktu uznać, że — jak wmówiła w siebie — tak chce wmówić w innych, że jej się należy wszystko, czego tylko jej dusza zapragnie. I doczekała się takiej konkluzji:

> „Demokracja całej „chjeny" do władzy nie dopuści, a im się później jakąś reformę przeprowadzi, tem ona będzie radykalniejsza. Złudzeniem jest, że świat idzie na prawo. Świat idzie ciągle na lewo i iść musi, bo taka jest obecna logika dziejów!"

Chjena zresztą, jak zawsze była zuchwałą, tak obecnie jeszcze bardziej się rozzuchwaliła wskutek niezdecydowanego występowania rządu. Nie świadczy to o „silnej ręce", jeżeli się jednego dnia aresztuje na prawo i lewo, aby aresztowanych na drugi dzień wypuścić; nie świadczy to o energji rządu, jeżeli w miesiąc po zajściach z 11 grudnia komisje ciągle „badały" z tym rezultatem, że nic pozytywnego dotąd nie ustalono, a przynajmniej nie ogłoszono. Nie jest dowodem bezpartyjności rządu, jeżeli się dla postrachu na notorycznych morderców i spiskowców ogłasza stan wyjątkowy, aby go po 14 dniach znieść i to pod presją prawicy.

Rząd p. Sikorskiego, powołany w chwili największego niebezpieczeństwa, nie jest rządem lewicowym, ale lewica nie ma powodu do obalenia go na to, aby zrobić miejsce rządowi chjeny. Zresztą za kilka dni usłyszymy program rządu p. Sikorskiego i do tego zapewne lewica zastosuje swe postępowanie. W każdym razie można przyjąć, że apetyty chjeny na długo jeszcze pozostaną niezaspokojone. A to jej dobrze zrobi, niech trochę schudnie, t. j. niech zeskromnieje i nabierze realnego poglądu na położenie.

u.

Czy tak być powinno?

Jak wyglądają dzisiejsze podatki

W chwili obecnej gdy drożyzna wszelkich środków pierwszej potrzeby powoduje skrajną nędzę ludności, a zwłaszcza urzędników i robotników, którzy mimo cyfrowo wysokich wynagrodzeń nie są w stanie opędzić wydatków połączonych z utrzymaniem swych rodzin. Gdy w skarbie państwa nietylko pustki, ale i wielomiljardowe niedobory, niepomyślano dotąd choć by o częściowym zrównoważeniu dochodów stałych skarbu państwa, przez podniesienie podatków gruntowych. Państwa, które prowadziły wojnę, nawet takie, którym pokonani płacą miljardowe odszkodowania, podniosły znacznie wszelkie podatki. W jednej Polsce dzieje się wręcz przeciwnie, albowiem w państwie naszym w 75 proc. rolniczym, główny dochód powinny przynosić podatki gruntowe. Tymczasem znaną jest powszechnie rzeczą, że podatki bezpośrednie a zwłaszcza gruntowy, jest w Polsce znikomo nizki. Następujący przykład oparty na ścisłych urzędowych datach, posłużyć może za dowód jak się ta sprawa przedstawia.

W powiecie P. w Małopolsce gmina L. opłacała w roku 1914 tytułem podatków bezpośrednich łącznie z 2-ma obszarami dworskiemi 4270 koron, co wedle ówczesnej ceny zboża przedstawiało wartość 150 cetnarów metrycznych pszenicy. Obecnie tasama gmina zapłaciła z tegosamego tytułu 54.500 marek, czyli wedle cen obecnych **1 cetnar metryczny pszenicy!** Obliczając dokładnie, gdyby gmina tat wpłaciła w stosunku przedwojennym swoje podatki, wpłynęłoby do kasy skarbu państwa wedle obecnych cen zboża 8.250.000 marek, a więc w jednej tylko gminie wynosi różnica 8,195.500 marek. W jednym niewielkim powiecie o 60 gminach, różnica ta wyniesie przeszło 490 000.000 marek. a w samej Małopolsce tj. w 79 powiatach, gdyby nawet różnicę tę z powodu zniszczeń wojennych zredukowano do przeciętnej po 360.000.000 na powiat, to jednak wykaże się, że niedobór dla Małopolski samej przekroczy sumę 28 miljardów! Różnica ta w b. zaborze rosyjskim będzie jeszcze większą. Pu. producenci umieją podnosić ceny bydła, zboża itp. prawie co tygodnia — wolni są jednak od obowiązków świadczeń na rzecz państwa. Faktem jest, że za sprzedaną 1 kurę opłaci producent podatki gruntowe z 15 morgowego gospodarstwa.

Nieda się zaprzeczyć, że w razie podniesienia stopy podatkowej producenci podniosą znów ceny artykułów wówczas jednak należałoby bezwarunkowo oznaczyć ceny maksymalne albowiem wprowadzenie tak zwanego wolnego handlu było głównym powodem panującej obecnie drożyzny. Podatki jednak podniesione być winny analogicznie do spadku waluty i jest wprost niezrozumiałem dlaczego dotąd tego nieuczyniono, zwłaszcza, że to podniesienie podatków nietylko zasili poważnie skarb państwa, ale spowoduje **bezwarunkowo podniesienie się waluty.**

Podniesienie podatków bezpośrednich jest podobno zamierzone jednak tylko z 5-cio krotną podwyżką, która bezwarunkowo niezrównoważy nawet dziesiątej części opłacanych przewojennych podatków.

—ooo—

Projekty podatkowe

Rząd wniósł do Sejmu projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym w celu zastosowania skali podatku do wartości marki w chwili wniesienia projektu tj. w grudniu u. r.

PODATEK DOCHODOWY

Najważniejsze postanowienia tej noweli są następujące:

1) wolny od podatku jest dochód nie wyższy *jak 2 miljony marek w r. 1922.*

2) nowa skala podatkowa wynosi: dochód 12—13 miljonów 689 tysięcy rocznie, od 115—120 miljonów — 30 miljonów rocznie.

Dochód z pracy (tj. płace robotników i urzędników) **obciążony jest mniejszym podatkiem.** Od 12 miljonów dochodu rocznie podatek ma wynosić 1'7 proc. Najważniejszym w noweli jest art. 19, który postanawia, że jeżeli **przeciętna cena żyta** (na giełdach w obrębie państwa) w pierwszej połowie 1923 r. będzie wyższa od przeciętnej ceny żyta w roku poprzednim, to podatek dochodowy winien być 1 listopada br. zapłacony w takiej wysokości jaka wypadnie z przemnożenia tego podatku przez wykładnik, wyrażający **wzrost przeciętnej ceny żyta** w 1-ej połowie roku podatkowego w porównaniu z przeciętną roku poprzedniego. Wykładnik ustanawia minister skarbu w miesiącu lipcu na podstawie dat głównego urzedu statystycznego.

PODNIESIENIE PODATKU GRUNTOWEGO

Wniesiony do Sejmu projekt przewiduje, że od 1 stycznia br. podnosi się obecnie obowiązujące podatki gruntowe wraz z dodatkami państwowymi do tych podatków **czterdziestokrotnie.**

O uzdrowienie administracji państwowej na kresach

Warszawa (PAT). W ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się 9 bm. konferencja w sprawie uzdrowienia administracji państwowej na kresach, pod przewodnictwem prezesa ministrów generała Sikorskiego, przy udziale wiceministra dra Olpińskiego oraz szefów departamentów ministerstwa spraw wewnętrznych. W kilkugodzinnych wyczerpujących obradach poruszono najbardziej aktualne zagadnienia, które nasuwa sprawa **niezbędnej sanacji stosunków na kresach.** Na czoło spraw wysunęła się kwestja naprawy wadliwych podziałów administracyjnych oraz uzgodnienia wszystkich gałęzi administracji państwowej. Omawiano następnie **braki zespołu urzędniczego,** oraz potrzebę sprężystej inspekcji wojewódzkiej, która zapewnia normalne funkcjonowanie aparatu administracyjnego i przyczynia się do podniesienia autorytetu państwa. W dalszym ciągu poruszono **fatalne położenie urzędników na kresach** oraz stosunku do władz i ludności miejscowej, zniszczonej **wypadkami wojennymi** i wyczekującej szybkiej i wydatnej pomocy ze strony rządu. Prezes rady ministrów wysunął w kwestjach powyższych szereg dyrektyw, leżących w ramach działalności ministerstwa spraw wewnętrznych, w myśl których braki dotychczasowe będą **stopniowo a gruntownie usuwane.** W najbliższym czasie zainicjuje prezes rady ministrów współpracę innych rezortów w tej ważnej i naglącej sprawie. Rząd. zmierzając do lojalnej i trwałej zmiany stosunków, opiera swój program reformy na ścisłem złączeniu **ziem kresowych z całością Rzeczypospolitej,** — przez co zatarty będzie ostatecznie fałszywie oceniany a rzekomo „okupacyjny" charakter administracji, dążyć będzie bezwzględnie do podniesienia i utrwalenia autorytetu państwa na kresach.

Przegląd społeczny

Z RUCHU ROBOTNICZEGO W TRZEBINI

Dnia 4 stycznia po południu odbyło się w Domu robotniczym w Trzebini organizacyjne zebranie robotników i robotnic z fabryki przetworów tłuszczowych w Trzebini. Po przemówieniach tow. Zakrzewskiego, Szuwary, Śliwińskiego i innych zebrani robotnicy i robotnicze w liczbie 80 osób uchwalili założyć oddział Związku zawodowego robotników przemysłu chemicznego. Następnie dokonano wyboru zarządu oddziału. Podkreślić należy, że robotnicy w tej fabryce są ogromnie wyzyskiwani i bardzo źle traktowani, przeto też organizacja będzie miała ciężką pracę, zanim zapanują tam znośniejsze warunki.

Z JAROSŁAWIA donoszą nam: Robotnicy zatrudnieni w zakładach wojskowych okręgu jarosławskiego żalą się bezustannie na niewłaściwe postępowanie tamtejszego urzędu gospodarczego, względnie referenta tegoż przy obliczaniu przypadających robotnikom dodatków drożyźnianych. Nakazana rozkazem min. spraw wojsk. konferencja porozumiewawcza dla obliczania wzrostu drożyzny staje się pod kierownictwem jarosławskiego p. referenta szopką bez znaczenia. Robotniczych mężów zaufania i przedstawicieli przemysłu prywatnego nie zaprasza się wogóle. Jeśli któryś mąż zaufania sam zjawi się, zignoruje się jego wywody. P. referent operuje staremi cenami, wyrządzając tem niepomierną szkodę robotnikom. Dość przytoczyć, że z początkiem bm. przyjął jako cenę rynkową dla 1 kg. mięsa 1800 marek. Byłoby wskazanem, by władze przełożone pouczyły p. referenta z urzędu gospodarczego w Jarosławiu, że konferencje nakazane dążą do uzyskania porozumienia i ustalenia istotnego wzrostu drożyzny, a nie do dyktowania fantastycznych cyfr.

Sprawy partyjne

W okręgu bialskim odbył się ostatnio szereg konferencji partyjnych.

W **Żywcu** odbyła się konferencja powiatowa w niedzielę 7 bm. w sali konsumów. Zebrało się około 50 delegatów z różnych gmin powiatu. Zagajał tow. Kuciara, przewodniczyła tow. Dankówna. Referował bardzo obszernie o sytuacji politycznej tow. poseł K. **Czapiński**. Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja. Wkońcu jednomyślnie uchwalono rezolucję, piętnującą endeckie zbrodnie z ostatnich tygodni, żądającą energicznej ochrony demokracji i zwalczania drożyzny i wyrażającą uznanie ustępującemu posłowi tow. Durczakowi; żądającą reorganizacji politycznej pracy w powiecie.

W Białej-Bielsku ogromnie liczna konferencja odbyła się 8 bm. w Domu Robotniczym. Zebrało się około 300 delegatów i mężów zaufania z Bielska, Bialskiego, Żywieckiego etc. Zagaił tow. Pająk, przewodniczył tow. Sokołowski. Referował o zjeździe w Hadze i sytuacji politycznej tow. poseł **Czapiński**. Uchwalono wśród oklasków rezolucję przeciwko mordom, zamachom i knowaniom endeckim. Następnie tow. **Sokołowski** mówił o sprawach ekonomicznych Bielska-Białej, o bojkocie komisji parytetycznej, o rzekomym braku gotówki u fabrykantów (skutkiem pozostawiania za granicą walut, nabytych przez eksport) i t. d.

Praca w Bialsko-Bielskiem rozwija się bardzo dobrze. Zorganizowano akcję odczytową. „Wyzwolenie" wychodzi dwa razy na tydzień. W przygotowaniu wielki obchód 30-lecia partji.

Z polskiego Lyonu

Łódź, 8 stycznia.

„Ziemia obiecana". — Nowi miljarderzy. — Ich geneza. — „Łodzermenschy". — Pseudokultura.— Prasa. — „Republika". — Koszonerja seksualna.— Oświata dla proletarjatu.

Wystarczy, trochę tylko, przypatrzyć się życiu i ruchowi w „polskim Lyonie", aby uznać talent spostrzegawczy Reymonta, autora „Ziemi obiecanej — powieści, która wyszła jeszcze przed rewolucją rosyjską — przedwojenną. — Od czasu owego lata, poprzecinane gęstą siecią wydarzeń, mnóstwo pociągów pospiesznych, naładowanych tysiącem konjunktur, wyładowało tyle materjału, że powieściopisarz reymontowskiego pokroju dałby dzieło o tragicznej głębi twórczości Sinclaira.

Łódź stała się z grodu milionerów miastem nowych miliarderów, którzy wyrośli przeważnie z wyrzuconych tu na brzeg ludzi małych, przez falę płynącą, od wschodu. — Typ tych kupców, przemysłowców, komisjonerów odrazu rzuca się w oczy świeżą jeszcze lepką politurą swej „europejskości". Wyczuwa się kruchość powłoki pseudokultury industrjalistów, którzy może wczoraj, przedwczoraj dobrze się czuli w przydługim kaftanie, charakterystycznem „kepi" i w innych właściwych wschodowi rosyjskiemu cechach zewnętrznych. Z malutkich początków, wytężywszy duży zasób pracowitości, przebiegłości i sprytu, często niezrównanego, chwyciwszy zgrabnie za łeb serję szczęśliwych konjunktur, wciąż spekulując, stanęli szybko silnie na nogach, z których, w tym ustroju społecznym już ich nic tak prędko zwalić nie zdoła. — Akcje, udziały, spółki, fabryki, nieruchomości gromadzą w tempie gorączkowem. Inni chodzą z paszportem, automatycznie się przedłużającym na dożywocie, pełne trosk i niedostatku — gdy galernicy nowoczesnej spekulacji już systematycznie i śmiało wciskają się do high-life'u znajdują szerokie oparcie towarzyskie, dzięki bogactwu, korzystają z urządzeń kulturalnych, wypełniają sale koncertowe i teatralne, błyszcząc i ociekając tłuszczem ociężałego przepychu i rozsadzającego dobrobytu. Filharmonja, teatry i teatrzyki, przestronne, niesmacznie przeładowane, apartamenty balowe roją się od tych osobistości, nie posiadających form towarzyskich, nie władających właściwie jeszcze żadnym europejskim językiem. Kobiety z tej sfery, przeważnie dobrane już, z miejscowego zapasu, poniekąd górują kulturalnie nad brylantodajnymi mężami. Ale i one nadmiarem klejnotów wzbudzają niesmak, wywierając często wrażenie żywego sklepu jubilerskiego. Jest to ten właśnie chorobliwy bezwstyd przepychu ordynarnego, wzbudzający wstręt i obrzydzenie.

Typ potentata finansowego, zlepionego w roku 1918—22 wciąż się mnoży. Stanął on, rozpychając łokciami do konkurencji i wyścigu z całem otoczeniem, ze zasiedziałemi generacjami i dynastjami kapitau przemysłu, handlu i spekulacji z okresu „Lodzermenschów". I zwycięża. I-klasowa burżuazja dopuszcza już młodszą brać do „familji", koligacje się mnożą, węzły coraz bardziej się zacieśniają. Kapitalistyczna Łódź miljarderów tworzy powoli jeden zwarty front. Tylko proletarjat w momentach rozstrzygających, które się powtarzają coraz częściej, rozsypany na oddziały politycznie różne, słuchając w starciach ekonomicznych kilku komend, przedstawia wciąż obraz wielkiej desorjentacji.

Prasa miejscowa, cała nieledwie, przynosi często informacje o ruchu robotniczym, którego egzaminem były ostatnie wybory do sejmu. Wynik ich znany. Ale uderza ciekawe zjawisko. Oto w niespełna dwa miesiące (1 bm.) po uzyskaniu mandatów poselskich — N. P. R. zwija tu swój dziennik („Praca"), ograniczając się tylko do wydawnictwa pisma tygodniowego, już chyba tylko dla utrzymania reszty prestige'u — nie z potrzeby rzeczywistej.

Tajemnica powodzenia NPR-u do sejmu na gruncie łódzkim sięga zatem w dziedzinę magji. Uzyskawszy bowiem ilość głosów, wystarczającą do wyboru 2 posłów, w kilkadziesiąt dni po sukcesie, urządza cichy pogrzeb swego miejscowego organu codziennego, który widocznie już od dłuższego czasu bardzo ciężko chorował.

Taki brak proporcji w zjawiskach, możliwy jest chyba w wodewilu, przy zdrowym układzie stosunków politycznych — nie da się pomyśleć.

Mimo to jednak, że „Praca" — zamiast 7 razy na tydzień, chce pracować 1 raz na 7 dni, to miejscowy dziennikarski rynek wydawczy jest dość ożywiony. Do trzech dzienników polskich przybywa 4-ty, nowy, który pod tytułem „Republika" 6. stcznia br. ujrzał szare światło dzienne Łodzi fabrycznej. — Patronuje nowemu dziennikowi zasobna spółka wydawnicza, szefem redakcji jest p. Cz. Ołtaszewski, publicysta, który długi czas kierował działem politycznym w tutejszym „Głosie Polskim". „Republika" — zapowiada się jako pismo radykalne, o wyraźnem obliczu politycznem. Należy to uważać, jako dobry prognostyk dla miejscowych stosunków politycznych i kulturalnych, dość opłakanych.

W gorączkowej pogoni za złotem przydeptano po drodze wyższą inicjatywę. Działalności oświatowej szczerej niewiele. Jakiś „specjalista" Z. wprawdzie zapowiedział szumnie afiszami i w pismach — odczyt o „trzeciej płci", z szczególnem uwzględnieniem homoseksualizmu. Koszonerja w tej dziedzinie, kwestje seksualne, podawane „naukowo" z estrady odczytowej, mają tu zawsze powodzenie, ściągając liczną publiczność, płacącą słone ceny, za słodkie — dreszczyki literacko-erotyczne.

Większy rozpęd wzięła komisja oświatowa klasowych Związków zawodowych, która opracowała szczegółowy i dobry plan działalności kulturalnej wśród proletarjatu — W twardej walce o byt jest bezustanne uświadamianie masy robotniczej czynnikiem, dla sprawności organizacyjnej, bardzo doniosłym.

Prezydent miasta tow. Al. Rżewski, którego odwiedziłem, zapewnił, że sprawa kształcenia i dokształcenia prolearjatu weszła tu na dobrą drogę, dzięki szczęśliwemu doborowi ludzi, kierujących tym działem pracy.

W tem bowiem środowisku pracy, pochłaniającem tysiące kadr robotniczych, przypominającem atmosferę zolowskiego „Germinalu" i hauptmannowskich „Tkaczy" — każdy poryw ducha spotka się z wdzięcznością i uznaniem proletarjatu.

M. Aleksander.

Z sali sądowej

Kraków, 13 stycznia.

Gimnastyka na piecu

AKT CYRKOWY, CZY ZŁODZIEJSKI?

(k) Inżynier Jerzy Kotowicz z Warszawy, podczas pobytu w Krakowie wniósł doniesienie, że z mieszkania na ul. Studenckiej w Krakowie, ukradziono mu z pieniędzy, schowanych na gzymsie pieca, kwotę 300.000 marek p. O kradzież podejrzywał Anielę Jasińską, obecnie zamężną, która go kilkakrotnie odwiedziła i z nim się zabawiła. Funkcjonarjusz policji Dmytryszyn wykrył Jasińską w Zakopanem, gdzie się wesoło „szportowała". Wczoraj odbyła się rozprawa w tej sprawie przed sądem okręgowym karnym w Krakowie pod przewodnictwem s. s. o. Klimeckiego. — Oskarżona tłumaczyła się, że chodziło o zakład z dziedziny gimnastyki, gdyż Kotowicz kazał jej wyleźć na piec i wziąść sobie za ten akt cyrkowy pieniądze leżące na gzymsie. Przy użyciu pewnej zręczności gimnastycznej, wylazła niewiasta na piec i wygrała zakład. Kotowicz twierdził zrazu, że się jej to nie uda, gdyż nie jest cyrkówką. Trybunał przyjął znamiona kradzieży w tej „gimnastyce" i zasądził Jasińską na 3 miesiące więzienia.

KRONIKA

Kraków, 13 stycznia.

Budżet w Krakowie

Na dwa dni (12 i 13 bm.) zapowiedział prezydent miasta posiedzenia komisji budżetowej celem obrad nad budżetem na 1922 i 1923. Oczywiście obrady nad budżetem na 1922 w styczniu 1923 r. muszą wywołać powszechną wesołość, to też większość radców traktowała krotochwilnie te obrady i w ciągu niespełna 2 godzin prawie bez dyskusji załatwiła dwa budżety, wynoszące miliardy marek. Na posiedzenie nie jawili się radcowie chadeccy, krytykę zaś budżetu przeprowadzili radcy socjalistyczni. Podanie tu cyfr budżetowych byłoby bezcelowe, gdyż są one dziś zupełnie nierealne, to też razem z budżetem powinny być przedłożone budżety dodatkowe. Szereg wniosków postawił r. m. tow. dr Müller, domagając się przeznaczenia 100 mil. marek na akcję mieszkaniową, subwencji dla opery, dla Uniwersytetu Ludowego, na akcję nauczania analfabetów, na przybory szkolne dla niezamożnej młodzieży, poruszając sprawę otwarcia biblioteki publicznej im. dra Bandrowskiego, przyspieszenia otwarcia łaźni publicznej w Podgórzu i przy ul. Karmelickiej. Większość radców była jednakowoż zdania, że trzeba czekać na wprowadzenie ustawy o rozbudowie miast, że opera jest niepotrzebna w Krakowie, Uniwersytet Ludowy niech sam się ratuje, jak może, analfabetów w Krakowie nie ma (?!), nad potrzebą książek szkolnych dla młodzieży niezamożnej przeszła do porządku dziennego, z otwarciem biblioteki publicznej można czekać, jedynie łaźnie mają być otwarte.

W budżecie na r. 1923 wstawiona jest kwota 10 mil. marek na koszta wyborów do rady miejskiej, lecz wywołała ona jedynie uśmiech na twarzach radców, którzy marzą o dożywotności swoich mandatów.

* * *

Zapowiedziane na dziś (sobotę) posiedzenie komisji budżetowej nie odbędzie się.

—ooo—

Wydalenie obywateli rosyjsk'ch z Polski

Dyrekcja policji w Krakowie ogłasza: Na podstawie zarządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 5 grudnia 1922 r. w sprawie osób narodowości niepolskiej i nie posiadających obywatelstwa polskiego, przybyłych do Polski w drodze nielegalnego przekroczenia granicy wschodniej po dniu 12 października 1920 r., podaje się do wiadomości, co następuje:

1. Osoby narodowości niepolskiej i nie posiadające obywatelstwa polskiego, przybyłe do Polski w drodze nielegalnego przekroczenia granicy od strony Rosji i Ukrainy po dniu 12 października 1920, które po myśli wydanych poprzednio zarządzeń korzystały dotychczas z przywileju czasowego pobytu w Polsce pod warunkiem poczynienia starań i przygotowania do dalszej emigracji, a które do chwili obecnej pozostają w Polsce, nie wykorzystawszy udzielonego im dobrodziejstwa gościnności w celu wyjazdu do innych krajów, będących celem emigracji, **obowiązane są w terminie ostatecznym do dnia 1 marca 1923 opuścić granice Rzeczypospolitej polskiej.**

2) Osoby w mowie będące, które przekroczą termin powyższy, ulegną **przymusowemu wydaleniu** z granic państwa.

3) Zarządzenie niniejsze **nie dotyczy emigrantów politycznych z Rosji i Ukrainy**, będących w posiadaniu dokumentów to stwierdzających, wystawionych przez upoważnione władze polskie, **którzy nadal mają prawo korzystać z przyznanego im prawa azylu.**

4) W związku z powyższem paszporty na wyjazd z Polski wystawione osobom, o których mowa w punkcie 1-szym dla umożliwienia im dalszej podróży za granicę, a nie wykorzystano do dnia 1 marca 1923, nadal prolongowane nie będą. Po upływie tego terminu tracą moc dokumentu i podlegają zwrotowi do urzędu starościńskiego. Takież paszporty osób przybyłych do Polski przed 12 października 1920 a wystawione przed dniem 1 marca 1923, po terminie tym tracą swą moc i winny być wymienione na nowe.

—ooo—

Jak dyrekcja kolejowa w Krakowie dba o emerytów

Otrzymujemy następujące żale: Z dniem 1 listopada 1922 został przeniesiony w stan spoczynku pracownik kolejowy p. Kamieński Władysław. Zaraz po zawiadomieniu o przeniesieniu na emeryturę, znając „pośpiech" dyrekcji kolejowej p. Kamieński jeszcze we wrześniu wniósł podanie do dyrekcji z prośbą o wymiar pensji emerytalnej, spodziewając się, że sprawa w listopadzie zostanie załatwioną, gdyż od września do listopada dość było na to czasu. Niestety, mimo urgensów i chodzenia interesowanego od biura do biura, do dziś dnia dyrekcja emerytury p. K. nie wymierzyła. Emeryt znajduje się w ciężkiem nad wyraz położeniu, nie otrzymawszy przez kilka miesięcy ani marki tej, i tak głodowej pensji.

Ślamazarność dyrekcji jest rzeczywiście oburzająca i karygodna. Może panowie z dyrekcji kol. w myśl orędzia premiera Sikorskiego zechcą sprężyście załatwiać sprawy tembardziej te, które najżywotniej dotykają pracownika państwowego. W dzisiejszych, okropnych czasach, szalejącej drożyzny — przeniesienie ludzi na emeryturę bez wypłaty im przez miesiące a może lata pensyi — jest doprawdy nieludzkie i potępienia godne. Spodziewamy się, że dyrekcja niezwłocznie tą piekącą sprawę pokrzywdzonego emeryta załatwi wreszcie.

Policja konfiskuje dzienniki sprzedającym je na ulicach

(k) Wczoraj przez cały ranek policjanci uganiali po Krakowie za chłopakami sprzedającymi na ulicach miasta gazety. Aresztownych odstawiano do komisarjatu pierwszego, gdzie odbierano chłopcom gazety, a po spisaniu z nimi protokołów, wypuszczano ich na wolność. Popołudniu komisarjat I. zawiadomił administracje pism, aby zgłosiły się po odbiór gazet. Jak się dowiadujemy, zarządzenie to wydała dyrekcja policji na podstawie jeszcze austrjackiej ustawy, zabraniającej kolportowanie gazet na ulicach. Skąd dyrekcja policji przypomniała sobie to rozporządzenie nie wiemy, ale stosowanie go bez zawiadomienia poprzedniego administracji dzienników wygląda na szykanę. Od lat bowiem nieurządzano tego rodzaju obław na sprzedających dzienniki po ulicach miasta.

Redukcja szynków w Krakowie

(k) Wydział przemysłowy magistratu krakowskiego dla przemysłów koncesjonowanych, przy gotował już operat po myśli ustawy przeciwalkoholowej o redukcji przedsiębiorstw szynkarskich. Sprawa redukcji rozpatrywana będzie prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu przez komisję wybraną specjalnie ad hoc. W skład komisji której przewodnictwo obejmuje prezydent miasta względnie jego zastępca, wchodzą: delegat ministerstwa zdrowia, delegat minist. skarbu, delegaci Rady m. Krakowa, wreszcie reprezentanci dwóch miejscowych stowarzyszeń oświatowych względnie spółdzielczych.

O ile po wydaniu orzeczenia przez komisję, interesowani nie wniosą rekursu do komisji wojewódzkiej w terminie dni 14, uchwała komisji magistratu stanie się prawomocną i będzie we właściwym czasie bezwzględnie przeprowadzoną.

Przedsiębiorstw szynkarskich jest w Krakowie około 350, z czego 80 proc. stanowi własność żydowską, reszta własność chrześcijańską. Redukcja postępować będzie w tym samym stosunku, przyczem w pierwszym rzędzie kasowane będą przedsiębiorstwa trudniące się wyłącznie wyszynkiem kieliszkowym. Redukcja posuwać się będzie stopniowo i niewątpliwie potrwa kilka miesięcy — o ile w systemie działania przewidzianym ustawą nie zostaną wprowadzone jakie zmiany.

Nabiał tanieje, ceny zboża idą dalej w górę

(k) Wczorajszy targ był niespodzianką, gdyż **ceny nabiału znacznie spadły.** Przedewszystkiem masło dobrej jakości płacono po 7000—9000 mk. za 1 kg., za jajo zaś 110—115 mk., mleko utrzymało się jednak w dotychczasowej cenie. Również drób sprzedawano po cenach z poprzedniego targu. Zato ceny zboża poszły bardzo w górę, a szczególnie pszenicy.

Znowu podwyżka cen pieczywa, mięsa, wędlin i węgla

(k) Magistrat podaje do wiadomości że województwo zatwierdziło następujące ceny maksymalne, obowiązujące w mieście Krakowie.

Obecna podwyżka została spowodowaną znacznem podrożeniem cen rynkowych, oraz przewozu kolejowego i węgla.

PIECZYWO

Za 1 kg. chleba żytniego z 70 proc. przemiału 780 marek; za 1 kg. chleba ciemnego 600 marek; za 6 dkg bułkę gładką 82 marek; za 3 dkg pieczywo wiedeńskie (rogalki i kajzerki) 62 marek; za 3 dkg. solodrąg 52 marek.

W sklepach spożywczych 1 kg. chleba o 20 marek, bułka o 3 marki drożej.

MIĘSO W SKLEPACH I JATKACH

Za 1 kg. mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 3'800 marek; za 1 kg. mięsa wołowego bez dokładki 4'500 marek; za 1 kg. mięsa polędwicy 4'700 marek; za 1 kg. cielęciny 3'600 marek.

Mięso koszerne o 100 marek droższe na kilogramie.

MIĘSO NA PLACACH

Za 1 kg. mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 3'500 marek; bez dokładki 4'100 marek; za 1 kg. cielęciny 3'300 marek.

WIEPRZOWINA I WĘDLINY

Za 1 kg.: wieprzowiny 4'900 marek; kotletów wieprzowych 5'200 marek; słoniny białej, bilu, sadła solonego 6'800 marek; sadła bez otoki 7'800 marek; smalcu 8'200 marek; słoniny paprykowanej i wędzonej 7'200 marek; szynki surowej, wędzonej w całości 6.000 marek; szynki wędzonej, gotowanej w całości 6.300 marek; szynki krajanej na części 7.600 marek; szynki krajanej na części westfalskiej 7.600 marek; boczku gotowanego 7.500 marek; karczku gotowanego 7.600 marek; kiełbasy surowej 4.600 marek; kiełbasy siekanej 5.000 marek; kiełbasy czysto wieprzowej (wiejskiej) 7.000 marek; kiełbasy polędwicowej 7.600 marek; kiełbasy krajanej 5.800 marek; wędzonki surowej 6.000 marek; wędzonki gotowanej 6.200 marek; salcesonu zwykłego 3.200 marek; kiszki pasztetowej 3.800 marek; ozoru gotowanego 7.600 marek; salcesonu z głowizny 4.000 marek; kiszek w 3 gatunkach 1.800 marek; kabanosów 7.000 marek; sardelek 5.000 marek; kiełbasek wiedeńskich 6.200 marek; mieszaniny 6.500 marek; polędwicy pieczonej 8.300 marek.

WĘDLINY KOSZERNE

Za 1 kg.: mostku, szynki, ozoru, polędwicy 9.000 marek; kiełbasy krajanej i pasztetowej 8.000 marek; salami 7.000 marek; kiszki pasztetowej 3.800 marek; sardelek 6.000 marek; mieszaniny 7.000 marek.

WĘGIEL

Za 1 cetnar metryczny: w składach hurtownych przy kolei 8.605 marek; w składach drobnych handlarzy w mieście 9.700 marek; w składach hurtowych 9.520 marek.

Magistrat wzywa interesowanych, aby cenniki przedłożyli Komisarjatowi targowemu w terminie dni 2 do zawizowania. Cenniki mają być wywieszone na ścianie wewnątrz lokalu przemysłowego oraz na szybie wystawowej, tak, aby były czytelne z zewnątrz lokalu.

Przekraczający powyższe ceny będą karani aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 1,000.000 marek, lub jedną z tych kar.

Zarazem magistrat apeluje do publiczności, aby zarówno we własnym, jak i publicznym interesie donosiła każdy wypadek przekraczania cen maksymalnych do Wydziału III B magistratu (główny gmach II piętro, oficyny, drzwi Nr. 27) oraz aby kategorycznie odmawiała płacenia cen wyższych od obecnie ustanowionych

Sensacyjny zwrot w aferze Vorzimmera

(k) W sprawie napadu paskarza mieszkaniowego na sędziego dr. Kaczmarskiego po ogłoszeniu wyroku, zaszedł podczas obecnego śledztwa sensacyjny zwrot. Wczoraj podobno miał się zgłosić do władz pewien świadek, który złożył zeznania, że zamach na sędziego był omawiany kilka dni przed procesem. Podobno jedna z osób, stojących blisko Vorzimmera, oświadczyła świadkowi, że w razie zasądzenia Vorzimmer obije sędziego. — Wczoraj podaliśmy, że Vorzimmer stanie przed sądem przysięgłych. Otóż jak się dowiadujemy, sprawa Vorzimmera będzie rozpatrywana przed trybunałem orzekającym, złożonym z trzech sędziów. Vorzimmerowi grozi 5—10 lat ciężkiego więzienia.

—ooo—

(k) **LISTA ROCZNA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH.** W ubiegłą środę w prezydjum sądu okręgowego karnego w Krakowie, w obecności prezesa sądu, prokuratora państwa i reprezentanta Izby adwokackiej odbyło się zestawienie listy rocznej sędziów przysięgłych. W najbliższych dniach nastąpi losowanie listy służbowej sędziów przysięgłych na kadencję lutową.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 9-ty „Popas Króla Jegomości". Oprócz jutra wieczora „Popas" jeszcze grany będzie parę razy w przyszłym tygodniu. Jutro po południu „Betleem polskie", które dzięki artystycznemu wykonaniu kolend przez chór Tow. oratoryjnego w tym roku osiągło niebywałe powodzenie. W próbach pod kierunkiem p. Kwiatkowskiego nowa komedja Stefana Kiedrzyńskiego — „Zabawa w miłość", w której jedną z głównych ról gra p. Zofja Kopczewska po dłuższej przerwie, powstałej skutkiem choroby oraz pp. Modzelewska Marja i Józefa, Sokolska, Zbucki i Szymański.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś w sobotę po południu po cenach zniżonych „Bęben" z pp. Wernicz i Dobrzańskim, wieczorem „Koniec Sodomy" sztuka w 6 obrazach Hermana Sudermanna. — W niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Panna mamusia", wesoła komedjo-farsa Verneuilla. wieczorem „Koniec Sodomy". W poniedziałek „Koniec Sodomy" po raz siódmy.

WYSTĘPY EDMUNDA GASIŃSKIEGO W BAGATELI. Znakomity artysta scen warszawskich Edmund Gasiński przyjeżdża w przyszłym tygodniu na szereg dalszych występów, które rozpocznie we wtorek 16 bm. w „Papie".

OPERA I OPERETKA. „Bajadera", operetka E. Kalmana, która na naszej scenie zdobyła rekord powodzenia, graną będzie dziś w sobotę, jutro w niedzielę i w poniedziałek z gościnnym występem pp. H. Miłowskiej i F. Kuligowskiego, znakomitej pary artystów op. lwowskiej. Jutro w niedzielę o godz. 3 i pół po poł. „Cyganerja" z udziałem najwybitniejszych sił operowych.

REDUTA PRASY. Na posiedzeniu komitetu reduty prasy, które odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 4 popoł. w redakcji „Czasu" omówione będą dalsze części progamu, który zakasuje swoją rozmaitością wszystkie bale tegoroczne. Reduta prasy odbędzie się nieodwołalnie dnia 1 lutego br. w salach Starego Teatru.

REDUTA ARTYSTÓW TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO odbędzie się 6 lutego w salach Starego Teatru, pod hasłem i tytułem „To, co najprzyjemniejsze". Zaproszenia i bilety wydawać będzie codziennie Komitet od 20 bm. Kasa w westibulu od godz. 11—1 przedp. i 5—8 pop.

Z POLSKIEJ SZKOŁY NAUK POLITYCZNYCH Staraniem Rady naukowej Koła uczniów i b. uczniów polskiej szkoły nauk politycznych odbędzie się w sobotę 13 stycznia br. o godz. 5 popoł. w Callegium Novum I p. w sali 43 odczyt dra B. Czuhajowskiego p. t. „Istota, pojęcie i cel konstytucji". Po odczycie dyskusja. Wstęp 100 marek, dla członków szkoły wstęp wolny.

P. JAQUES BORIA, znany literat i dramaturg z Paryża, rozpoczyna we wtorek, 16 bm. cykl (6) prelekcyj w języku francuskim o teatrze francuskim doby obecnej. Prelekcje odbywać się będą w Kollegium wykładów naukowych (Rynek Gł. L. 39) we wtorki i soboty 6—7 godz. wieczorem. Zgłoszenia codziennie w sekretarjacie Kollegium.

Dzisiaj w sobotę I. wykład dr Melanji Graiczyńskiej o twórczości Szopena. Ilustrację muzyczną objęła p. Wiktorja Grossberg, część wokalną p. Onyszkiewiczowa. Pocz. o godz. 7 wiecz.

KINO MUZEUM wyświetla nowy program w dniach 13 i 14 bm.

KOMUNIKAT O STANIE POGODY wydany w piątek 12 stycznia o 7.40 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie: Stan atmosfery: W dniu wczorajszym Polska znalazła się w obszarze przejściowym między dwoma obszarami wyżów barometrycznych a niżu. Rano zachmurzenie było zmienne, miejscami mglisto, a temperatura leżała w pobliżu punktu zamarzania. Pokrywa śnieżna utrzymywała się w postaci szczątkowej na północo-wschodzie, a nieco grubsza w górach i na Podkarpaciu. W Krakowie: temperatura + 1.4, maximum + 3.6, minimum + 0.5, pochmurno. Prognoza na sobotę: Zachmurzenie zmienne, miejscami, mglisto, lub drobny opad, wiatry miejscowe.

NOWY CMENTARZ. Gmina izraelicka w Krakowie zakupiła w Woli Duchackiej na granicy Wielkiego Krakowa 14 morgów gruntu celem założenia tam cmentarza, na co otrzymała koncesję od władz politycznych i wojskowej. W jesieni ubiegłego roku rozpoczęła gmina izraelicka roboty do założenia cmentarza zmierzające. Ze sprawozdania złożonego na posiedzeniu Rady wyznaniowej przez prezydenta gminy dra Rafała Landaua okazuje się, że otoczono już 8 morgów gruntu cyklopowym murem kamiennym i że wykonano odwodnienie gruntu, że jednak dalsze roboty z powodu pory zimowej przerwane zostały. Rada zatwierdziła również plany domu przedpogrzebowego, a w najbliższym czasie ma być ukończony plan robót ziemnych, w szczególności podział gruntu na kwatery.

SZKOŁA ŚPIEWU. Z dniem 15 bm. otwiera szkołę śpiewu w Krakowie p. Alma Kalinowska, śpiewaczka koloraturowa po dziesięcioletniej karjerze artystycznej na pierwszorzędnych scenach oper włoskich. Udziela lekcji śpiewu, przygotowuje na scenę i koncerty. Współudział przyjął b. prof. konserwatorjum w Kijowie p. Józef Dłuski. Zgłoszenia przyjmuje się w mieszkaniu prof. Szwarcenberg-Czernego przy ul. Krupniczej l. 9 parter. w poniedziałki i czwartki od 4—7.

SPRZENIEWIERZENIE. Do policji doniósł dr H. Halpern prokurzysta firmy Schenker i Sp. przy ul. Pańskiej 9, że niejaki Władysław Żak lat 17, zajęty w tejże firmie, sprzeniewierzył na szkodę tejże firmy kwotę 91.778 mk. Żak zbiegł z Krakowa do Przemyśla.

OBŁAWA ZA ZŁODZIEJAMI. Wczoraj wieczorem i w nocy przeprowadziła policja w całem mieście obławę za złodziejami. Arsztowano kilkunastu złodziei kieszonkowych, strychowych i stojących pod dozorem policyjnym. Między innymi aresztowano Władysława Remina l. 31 z Tenczynka, który przed kilku dniami wyłamał kraty we więzieniu w Krzeszowicach i zbiegł. Remin poszukiwany jest za włamanie do budynku kolejowego w Płazach, za włamanie do kościoła i plebanii w Tenczynku, oraz za awantury.

OFIARA ZAWODU. Wczoraj rano zawezwano pogotowie ratunkowe do fabryki zapałek „Znicz" na Zabłociu, gdzie 18-letnia Aniela Drachowska robotnica, uległa poparzeniu III. stopnia na całej twarzy, szyi i obu rękach. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewiózł lekarz w groźnym stanie do szpitala św. Łazarza.

KRADZIEŻ PAPIERU. Pod zarzutem kradzieży papieru na szkodę zarządu drukarni Uniw. Jagiell., wartości 160.000 mk., aresztowano Józefa Skowronka l. 17. Rudolfa Glogera l. 18, i Władysława Wałacha l. 17.

—ooo—

Z POLSKI

NOWY ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH. W ministerstwie kolei opracowuje się obecnie nowy rozkład pociągów osobowych. Jest to praca bardzo trudna i bardzo kosztowna; raz ustalony rozkład jazdy nie może i nie powinien być zmieniany co chwila. Źle ułożony rozkład jazdy może jednak stać dotkliwą klęską dla ludności. Zwracamy na to uwagę wszystkich organizacji robotniczych i wzywamy je, aby życzenia swoje, mające na celu uzgodnienie rozkładu jazdy pociągów osobowych (lub mieszanych) zwłaszcza tak zwanych robotniczych i szkolnych z potrzebami miejscowymi ludności, z rozkładem pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych i nauki w szkołach, przesłali natychmiast **klubowi posłów socjalistycznych, na ręce posła tow. Tadeusza Regera,** Warszawa Sejm. Jasno i krótko sformułowane „Przypomnienie" takie powinno być zaopatrzone podpisem i stampilją organizacji i o ile można, potwierdzeniami odnośnych zarządów kopalń czy fabryk, oraz zawiadowców stacji kolejowych, że taka a taka ilość robotników przejeżdża codziennie do pracy i z powrotem.

ADJUTANCI PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. „Kurjer Polski" donosi, że do adjutantury generalnej prezydenta Rzeczypospolitej w miejsce generalnego adjutanta gn. Jacyny wchodzi pułkownik Marjusz Zaruski jako pierwszy adjutant, porucznik Leon Horodecki jako drugi adjutant, porucznik Tomasz Łaszkiewicz, jako referent Jan Skrzynecki. Stanowisko kapelana pozostaje niezmienione.

SAMOBÓJSTWO BANDYTY. Znany w powiecie drohobyckim bandyta-włamywacz Mikołaj Petrów, odsiadujący karę 9-letniego więzienia za kradzież w konsumie kolej. w Drohobyczu, zbiegł z więzienia w Samborze. W nocy na 3 bm. wpadł on w ręce policji na dworcu w Drohobyczu w chwili. kiedy włamywał się do wozu kolej. stojącego na jednym z torów. Petrów zakuty w kajdany, rozerwał je i usiłował zbiedz. Schwytano go jednak i osadzono w areszcie przy komisarjacie polic. w Drohobyczu, skąd na drugi dzień rano miał być odstawiony do sądu w Drohobyczu. Dochodzenia wykazały. że popełnił on 16 kradzieży, przez włamanie do wozów kolej., sklepów prywatnych w mieście i rabunków w okolicy. Łączna wartość skradzionych przez niego rzeczy wynosi 3 miljony marek. Kiedy na drugi dzień rano udał się jeden z wywiadowców polic. do celi. w której Petrów był zamknięty celem dalszego przesłuchania go, ujrzał trupa jego powieszonego na kracie celi, na pasku od spodni. Petrów powiesił się z obawy przed kulą, która go czekała. jak zeznał podczas przesłuchania dnia poprzedniego.

PĘKNIĘCIE PASKA NA MIĘSO. Z Warszawy donoszą: Niezmiernie wysrubowane w ostatnich dniach ceny mięsa wywołały ten skutek, że wiele osób niezamożnych musiało zaprzestać nabywania mięsa. Zmiana ta spadła niespodziewanie na rzeźników, którzy mieli zbyteczne zapasy. Zaczęli więc bić mniej bydła, mimo, że było go dużo w Warszawie, ale i to nie pomogło. Wielu więc rzeźników obniżyło cenę mięsa o 25 procent, żeby się pozbyć zapasów.

NAPAD RABUNKOWY NA KONDUKTORA TRAMWAJOWEGO W WARSZAWIE. Onegdaj o godzinie 8 i pół wieczór, gdy tramwaj linji Nr. 17, idący w stronę politechniki, dojeżdżał do ul. Pięknej, stojący na tylnej platformie jakiś pasażer usiłował zrabować konduktorowi Antoniemu Dziarnowskiemu paczkę banknotów (około 100 tysięcy marek), które konduktor wyjął z palta, celem obrachunku. Rabuś schwycił konduktora za ręce tak silnie, że ten mimowolnie upuścił paczkę z banknotami, która wpadła do torby z pieniądzmi.

Widząc, że rabunek się nie udał, czelny opryszek schwycił konduktora za płaszcz tak silnie, że razem z konduktorem upadł na pomost wagonu, chcąc prawdopodobnie skorzystać z zamieszania i wyjąć łup z torby. Przytomny konduktor, broniąc torby, momentalnie podniósł się. lecz opryszek po raz drugi powalił go. W tym czasie tramwaj zatrzymał się na przystanku. Wtedy opryszek szybko zeskoczył i umknął za przyczepiony wóz tramwajowy. Konduktor, alarmując, pobiegł za złodziejem, który wbiegł do jednego z domów przy ul. Marszałkowskiej. Nadbiegli policjanci zamknęli bramę i dokonali rewizji w klatkach schodowych, w piwnicach i na strychach, lecz bez żadnego wyniku; zuchwałego opryszka nie znaleziono.

ARESZTOWANIE SPRAWCÓW 10-MILJONOWEJ KRADZIEŻY. Dnia 18 ub. miesiąca 8 bandytów napadło na kasjera kopalni „Tanny" w Siemianowicach na Śląsku i nie zważając na eskortę, złożoną z dwóch strażników, zrabowali 10 miljonów marek niemieckich, przeznaczonych na wypłatę górników. W tych dniach dopiero udało się policji katowickiej wykryć gniazdo tej bandy. Między aresztowanymi znajduje się były oficer rosyjski.

Aresztowano 7 bandytów; nazwiska ich są: herszt bandy Jan Krawczyński z Odesy, wraz ze swoją kochanką Anną Sodmiedą z Huty Bismarcka; Tadeusz Sobieski z Mińska, z kochanką Heleną Szpyrą z Królewskiej Huty; Maciej Sobieszkoda z Będzina, Józef Bocianowski z Będzina oraz Tomasz Wilk z Miechowa.

Znaleziono przy nich około 2 i pół miljona marek, które zwrócono poszkodowanej kopalni, oraz zupełnie nowe ubranie wartości pół miljona marek, kupione za zrabowane pieniądze. Policja poszukuje jeszcze dwóch bandytów, należących do tej szajki.

—ooo—

Do Szan Biur dzienników

Celem uregulowania nakładu, prosimy o jak najszybsze zawiadomienie o ilości mających się wysyłać egzemplarzy.

Równocześnie zawiadamiamy, iż zwroty przyjmujemy tylko w wysokości 10 procent.
ADMINISTRACJA „NAPRZODU"

Napad Litwinów na Kłajpedę

Berlin. (PAT) Wedle telegraficznych doniesień z Kłajpedy wysoki komisarz założy formalny **protest** w razie wtargnięcia wojsk niemieckich do obwodu kłajpedzkiego. W tym wypadku musiałby on zastosować specjalne zarządzenia. Rząd niemiecki wypowiedział się już w sprawie naruszenia granic przez Litwę i wyraził z powodu tego swe **oburzenie,** zaznaczając, iż jest rzeczą mocarstw sojuszniczych stanąć w obronie praw związanych z tym terenem.

Ryga. (PAT) Pisma donoszą z Kłajpedy: Dzisiaj po południu Litwini zajęli dworzec Försterei i stację Tauerlauben. Oddziały litewskie znajdują się o 5 km. od Kłajpedy i posuwają się dalej naprzód. Komunikacja z okręgiem Kłejpedy przerwana.

Heydekrug. (PAT) Garnizon francuski i policja kłajpedzka okopały się przed samem miastem i mają bronić je **do upadłego.** W porcie oczekują przybycia francuskich statków wojennych. Panuje pogląd, że cała akcja wdrożona została za wiedzą i poparciem rządu litewskiego. W Kownie przedstawiają to postępowanie jako odruch miejscowej ludności.

LITWINI ZAPRZECZAJĄ

Berlin. (PAT) Litewska agencja telegraficzna ogłasza: Dotąd nie przekroczyły granicę Kłajpedy ani regularne ani nieregularne wojska litewskie. Rząd litewski poczynił ostre zarządzenia, mające na celu uderemnienie nielegalnego przekroczenia granicy. Wszystkie inne wiadomości są pozbawione podstawy.

NIEMCY SIĘ WTRĄCAJĄ

Wiedeń. (PAT) „Neue Freie Presse" donosi z Tylży: Most na linii kolejowej wiodącej w kierunku Kłajpedy został na rozkaz komendanta miasta obsadzony przez **wojsko niemieckie** w celu zabezpieczenia Tylży. Ruch kolejowy z Królewca do obszaru Kłajpedy został **przerwany.** Pociągi niemieckie kursują tylko do Tylży.

POLSKA WOBEC ZAJŚĆ KŁAJPEDZKICH

Warszawa. (AW) Po posiedzeniu Rady ministrów prezes Rady ministrów generał Sikorski przyjął przedstawicieli prasy, którzy zgłosili się z zapytaniem, jakie rząd polski zajął stanowisko wobec wypadków kłajpedzkich. Generał Sikorski oświadczył, że Polska niema zamiaru występować indywidualnie w akcji przeciw gwałtom Litwy kowieńskiej. Rząd polski będzie się solidaryzował i współdziałał z rządami wielkich mocarstw. Pierwszym krokiem rządu polskiego, na wiadomość o wystąpieniu Litwy kowieńskiej było wysłanie noty do Rady ambasadorów z domaganiem się zareagowania na gwałty litewskie i nieposzanowanie traktatu wersalskiego.

PRZECIEŻ WOJSKA LITEWSKIE

Kłajpeda (PAT) „Memeler Dampfbood" twierdzi kategorycznie, że w partyzanckich oddziałach, biorących udział w akcji na Kłajpedę, znajdują się **przebrani żołnierze litewskiej armii regularnej.**

Ryga (PAT). Wczoraj rano przerwaną została komunikacja telegraficzna z Kłajpedą. W związku z tem krążą tu pogłoski **o zajęciu Kłajpedy przez powstańców.**

Anglja utrzymuje ententę z Francją

Leafield (PAT). Polradio. Na posiedzeniu gabinetu angielskiego omawiano sytuację w Europie. Uchwalono prowadzić dalej dotychczasową politykę zagraniczną i dążyć do **sprowadzenia do minimum nieporozumień** między rządem angielskim i francuskim. Anglja będzie nadal reprezentowana w komisji odszkodowań, w komisji dla spraw Nadrenji i w Radzie ambasadorów. Angielska armja okupacyjna **pozostanie nadal w Nadrenji.**

ODJAZD WOJSK AMERYKAŃSKICH

Paryż (PAT). Havas donosi z Waszyngtonu: Generał Alien, komendant wojsk amerykańskich w Nadrenji, otrzymał rozkaz **natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich** i przewiezienia ich do Ameryki przez Antwerpję albo Bremę.

NIEMCY NIE ZRYWAJĄ STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH

Berlin (PAT). Półurzędowo wyjaśniają, że rząd odwołując swych zastępców z Paryża i Brukseli, nie ma zamiaru zrywania stosunków dyplomatycznych z temi państwami. Co się tyczy komisji międzysojuszniczych w Niemczech, to wobec **wzburzenia ludności niemieckiej,** komisje te nie będą się zapewnie narażały. W każdym razie rząd niemiecki nie zwróci się do nich w tej sprawie ze specjalnem ostrzeżeniem.

MOŻLIWOŚĆ PRZYZNANIA NIEMCOM MORATORJUM

Londyn (PAT). „Times" donosi z Paryża, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, żądanie niemieckie udzielenia Niemcom moratorjum na rok bieżący i przyszły będzie omawiane przez komisję reparacyjną w piątek albo we wtorek. Jest możliwe, że moratorjum będzie **przyznane.** W razie gdyby miało być uchwalone moratorjum, Francja postawi szereg warunków.

W ZAGŁĘBIU RUHRY SPOKÓJ

Essen (PAT). Korespondent „Matina" donosi, że w czasie wkroczenia wojsk francuskich do zagłębia Ruhry ludność miejscowa zachowywała najzupełniejszy spokój.

PROTEST SOCJALISTÓW I KOMUNISTÓW FRANCUSKICH

Paryż (PAT). Po deklaracji Poincarego w Izbie deputowany Blum przedstawił pogląd socjalistów francuskich na oświadczenie prezydenta, przyczem między skrajną lewicą a resztą Izby przyszło do zajść. Poseł komunistyczny zaprotestował przeciw polityce rządu. Poincare zażądał odroczenia dyskusji do lutego, stawiając kwestję zaufania. Jak wiadomo, Izba 478 głosami przeciw 86 uchwaliła **odroczyć dyskusję,** zgodnie z żądaniem premiera.

AMERYKA WYCZEKUJE

Londyn (PAT). Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu: Ponieważ jest już w toku obsadzenie zagłębia Ruhry, rząd waszyngtoński pozostaje na tem stanowisku, że sytuacja światowa zależna jest obecnie od rozwoju wypadków w Niemczech. Z kół rządowych podają, że chwilowym celem rządu amerykańskiego jest w tym krytycznym momencie uczynić wszystko, co możliwe, aby **zapobiedz większym tarciom** i nieporozumieniom.

DALSZY POCHÓD FRANCUZÓW

Essen (PAT). Wojska francuskie obsadziły Oberhausen, Sterkrade, Horn i Gladbeck. Oczekują, że dziś nastąpi obsadzenie Gelsenkirchen.

AMERYKA WYRAŻA FRANCJI NIEZADOWOLENIE

Paryż (AW). Z Waszyngtonu donoszą: W kołach amerykańskich uważają dalsze posuwanie się wojsk francuskich w głąb okręgu Ruhry za odrzucenie propozycji prezydenta Hardinga zwołania międzynarodowej konferencji bankierów, która miałaby ustalić sumę reparacyjną Niemiec. Wiadomość tę potwierdza fakt, że poseł paryski Herrick został upoważniony oświadczyć rządowi francuskiemu **niezadowolenie** z powodu jego kroku, nie złożył jednak oficjalnie protestu.

SABOTAŻ GOSPODARCZY

Berlin (AW). Według doniesień z Essen, postanowili zastępcy przemysłu i rolnictwa zagłębia Ruhry stawić **jak największy opór gospodarczy Francuzom,** spodziewając się, że tym sposobem utrudnią im o ile możności ich zadania.

Wiedeń (AW). Według doniesień z kół angielskich, niemieccy przemysłowcy, a między nimi Stinnes, pertraktują z grupą angielskich przemysłowców w sprawie **dostawy angielskiego węgla dla przemysłu niemieckiego,** aby w ten sposób osłabić skutki zasekwestrowania węgla z zagłębia Ruhry.

POLSKA CHRONI OBYWATELI FRANCUSKICH

Berlin. (PAT) „Berl. Zeit. a. Mittag" podaje: Sprawozdawca berliński „Petit Parisien" donosi, że na wypadek nieprawdopodobnego zerwania stosunków dyplomatycznych między Francją a Niemcami ochrona obywateli francuskich i belgijskich w Niemczech powierzona zostanie **poselstwu polskiemu.**

Zagadkowa ekspedycja floty angielskiej

Londyn. (PAT) „Morning Post" donosi, że oddział floty atlantyckiej, złożony z pięciu okrętów pancernych, czterech krążowników oraz z ośmiu łodzi podwodnych i torpedowców, wyjechał z Portland z rozkazem krążenia po wodach hiszpańskich przez trzy miesiące. Okręty te mają amunicję na sześć miesięcy i są **przygotowane na wszelki wypadek.**

Uchwały Rady ministrów

ŚRODKI PRZECIW DROŻYŹNIE

Warszawa (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu z 11 bm. obradowała **nad środkami zapobiegawczymi przeciwko wzrastającej drożyźnie** i uchwaliła wniesione w tym celu przez ministra spraw wewnętrznych rozporządzenie o **tępieniu nadużyć w handlu przedmiotami powszechnego użytku.** Polecono komitetowi ekonomicznemu Rady ministrów, by kwestję zwalczania drożyzny poddał gruntownym rozpatrywaniom i przedłożył Radzie ministrów **konkretne** wnioski, któreby ujmując sprawę zasadniczo, umożliwiły rządowi skuteczną walkę z paskarstwem. Dalej polecono komitetowi ekonomicznemu Rady ministrów, aby opracował i przedłożył Radzie ministrów **program polityki wywozowej i ochrony granic państwa.** Poza tem uchwalono szereg spraw bieżących, a mianowicie: wniosek o uposażeniu wojskowych zawodowych w stanie nieczynnym, wniosek o zmianie dotychczasowej ustawy **o uposażeniu sędziów i prokuratorów.** Następnie Rada ministrów przyjęła sprawozdanie min. spr. zagr. o zakończeniu konferencji paryskiej, przyjmując z zadowoleniem do wiadomości nienaruszalność frontu aljanckiego, dalej sprawozdanie min. spr. zagr. w sprawie incydentu na terenie Kłajpedy, gdzie oddziały litewskie zajęły pograniczne miejscowości. Rząd polski w nocie, w której protestuje przeciwko pogwałceniu przez Litwę traktatu wersalskiego, gwarantującego na tym terenie zwierzchnictwo wielkich mocarstw i moc orzeczeniom Rady ambasadorów, które uznały interes Polski w rozstrzygnięciu statutu dla tego terenu, wyraził nadzieję, iż wielkie mocarstwa reprezentowane w Radzie ambasadorów w najkrótszym czasie przywrócą porządek i obronią powagę i nienaruszalność traktatu.

Strejk w przemyśle włókienniczym

Łódź. (PAT) Strejk w fabrykach jest częściowy. Jutro odbędzie się zebranie delegatów fabryk, na którem zapadną uchwały co do dalszego postępowania. W **Pabianicach** jest strejk częściowy. W **Żyrardowie** strejk, jak przypuszczają, dziś wybuchnie.

Sejm śląski

Katowice. (PAT) Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu przyszło do generalnej dyskusji nad projektem ustawy o podatku dochodowym na rok 1922. Projekt uzasadniał poseł Sikora. Krytyce poddał projekt poseł Sabas. Po kilkugodzinnej dyskusji przekazano projekt ponownie komisji budżetowej. Następnie w drugiem i trzeciem czytaniu załatwiono sprawę rugów wyborczych i przyjęto następującą rezolucję: Sejm wyznacza sąd apelacyjny w Katowicach jako władzę kompetentną do rozpatrywania protestów wyborczych. Następnie rozpatrywano wniosek nagły wszystkich klubów w sprawie podziału 17 milionów marek polskich i 7 milionów marek niemieckich dla instytucyj utrzymujących internaty. na środki żywności.

Wielka katastrofa w kopalni na G. Śląsku

Katowice. (PAT) W kopalni „Abwehr" nastąpił wczoraj wybuch, od którego zapalił się ganek węglowy. **45** górników, znajdujących się przy pracy, padło **ofiarą katastrofy.**

—ooo—

Czeskie pogotowie wojenne

Praga (PAT). „Venkov" podaje: Minister obrony krajowej, przemawiając na zebraniu klubu agrarjuszy, wskazał, że wobec sytuacji na Węgrzech sprawność armji czechosłowackiej powinna być nienaruszona.

Aresztowania z powodu zamachu na Raszina

Praga. (AW) Według „Neue Freie Presse" między aresztowanymi z powodu zamachu na Raszina znajdują się **trzy kobiety** z Deutschbrodu. Z zeznań, jakie poczynił Soupal, wynika, że wychodził on z założenia, że nie chodzi tu tylko o zamach na Raszina, ale o **cały szereg zamachów** na wybitne osobistości, by położyć kres temu stanowi, że mała grupa rozporządza losem milionów. Sprawca zdaje sobie sprawę, że będzie surowo ukarany, spodziewa się jednak, że i w więzieniu potrafi zachować równowagę.

SENAT

(PAT) Warszawa, 12 stycznia.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia senator tow. **Posner** w odpowiedzi przedmowcom z prawicy stwierdził różnicę w poglądach na istotę Senatu i powtarza, że konstytucja stoi ponad nami i jej **interpretować nie wolno.**

Przemawiali sen. **Braude, Nowodworski, Zubowicz** oraz referent **Buzek**, poczem rozprawę odroczono.

(PAT) Warszawa, 12 stycznia.

Na **dzisiejszem** posiedzeniu Senatu w dalszym ciągu obrad nad regulaminem sprawozdawca Buzek, nawiązując do wniosku Braudego o dopuszczenie odczytywania przemówień, oswiadczył, że porozumiał się w tej sprawie z przywódcami innych stronnictw i z marszałkiem i że wszyscy byli zdania, że senatorom, którzy nie władają poprawnie językiem polskim, należy pozwolić **na odczytywanie przemówień**, lecz nie potrzeba tego wstawiać do regulaminu jako przepisu. Wystarczy traktować to jako **prawo zwyczajowe.**

Senator tow. **Posner** proponuje, by skreślić z paragr. 71 ust. 2 i 3 o podwyższeniu djet dla senatorów, którzy są urzędnikami i podwyższyć djety dla marszałka i wicemarszałków, a do ust. 1. o zrównaniu djet senatorów i posłów dodać: tosamo dotyczy marszałka i wicemarszałków Senatu. Poprawkę tę **odrzucono.**

Po przyjęciu regulaminu wybrano do komisji kontroli długów państwa Adama i Średniawskiego, zastępcą sen. Goryńskiego.

Następne posiedzenie **17 bm. o 11 przed poł.**, o ile nowy rząd przedtem przedstawi się. Na porządku dziennym tego posiedzenia expose rządu i ewentualna dyskusja.

Ostatnie chwile ex-króla greckiego

Bordeaux. (PAT) Polradio. Z Palermo donoszą, że król Konstantyn grecki zmarł skutkiem krwotoku mózgu.

Rzym. (PAT) Z Palermo donoszą o ostatnich chwilach b. króla Konstantyna: Król w ostatnich dniach czuł się zupełnie dobrze. Wieczorem dnia krytycznego król wydał kolację dla arystokracji włoskiej, zebranej w Palermo. Po zwykłej kąpieli król nagle zasłabł i wkrótce zakończył życie, mimo pomocy lekarskiej. Przy śmierci była królowa Marja i ks. Helena, Irena i Katarzyna. Zwłoki będą przewiezione do Neapolu, gdzie odbędzie się pogrzeb według obrzędu greckiego.

Zgon przywódcy „Bundu" Włodzimierza Medema

Z Brooklynu w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej nadeszła wiadomość, o śmierci Włodzimierza Medema.

Medem urodził się w 1879 roku w Libawie, jako syn żydowskich rodziców. Ojciec, z zawodu lekarz wojskowy, wszystkie dzieci swe ochrzcił w obrządku prawosławnym.

Po ukończeniu gimnazjum w Mińsku litewskim, Medem wstąpił na fakultet medyczny kijowskiego uniwersytetu. Po dwóch latach za udział w rozruchach studenckich wysłany do Mińska, zapoznał się z żydowskim ruchem robotniczym. W roku 1899 wstępuje do „Bundu" i już w roku następnym zostaje zesłany do Moskwy „do dyspozycji" słynnego wówczas żandarma Zubatowa. Skazany później na 4 lata katorgi, ucieka za granicę.

Od roku 1905—1908 przebywa w Rosji.

Po ponownym powrocie do Rosji w roku 1913 zostaje aresztowany i 25 miesięcy spędza w więzieniu w Warszawie, skąd zostaje zwolniony w chwili wyjścia Rosjan z Warszawy.

Do roku 1920 redagował dziennik „Lebensfragen", poczem wyjechał zagranicę, gdzie był członkiem zagranicznego wydziału Bundu.

Napisał szereg broszur i rozpraw z dziedziny socjologii oraz specjalnie żydowskiego ruchu robotniczego.

Obok zmarłego już dawniej Bronisława Grossera, Medem był najwybitniejszym kierownikiem „Bundu".

Na wiadomość o jego zgonie we środę robotnicy żydowscy w Warszawie przerwali pracę, na znak żałoby, na przeciąg 15—30 minut. Wieczorem prawie wszystkie żydowskie związki zawodowe odbyły zebrania, poświęcone pamięci Medema, również odbyło się specjalne posiedzenie rady centralnej żydowskich związków zawodowych.

Przegląd gospodarczy

TARG WIOSENNY W PRADZE

Konsulat czeskosłowacki w Krakowie zawiadamia, iż wiosenny targ praski odbędzie się w dniach od 11—13 marca br. Konsulat zaznacza, iż jest upoważniony obniżyć opłatę wizową dla interesentów o 75 proc., również mogą korzystać z niżki na kolejach. Informacji udziela konsulat. Oznaki i legitymacje będą do nabycia od 20 lutego.

GIEŁDA ZBOŻOWA W KRAKOWIE

Kraków (PAT) Pszenica 84000 86000, żyto 54000 55000, owies 53000 54000, jęczmień 50000 51000, kasza hreczana 85500. Tendencja zwyżkowa. Dowóz mały.

NIE BYŁO ZAKAZU NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ

Warszawa (PAT) Ministerstwo skarbu zaznacza, że doniesienie pism o rzekomym zakazie notowania do wtorku transakcji na giełdzie jest fałszywe. Transakcje są dalej zamieszczane.

PODWYŻKA TARYF KOLEJOWYCH W NIEMCZECH

Berlin (AW.) Dyrekcja kolei państwowych niemieckich przyjęła wniosek, na mocy którego taryfy od 1 lutego podniesione będą o **155 proc.**

—ooo—

Giełda krakowska z 12 stycznia.

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		[illegible]		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	—.—	—.—	—.—	—.—	21.900
„ kanad.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Franki franc.	—.—	—.—	—.—	—.—	1500 —
„ belgijs.	—.—	—.—	—.—	—.—	330 —
„ szwajc.	—.—	—.—	—.—	—.—	4 50 —
Funty szterlin.	—.—	—.—	—.—	—.—	102 0 0
Marki niemiec.	—.—	—.—	—.—	—.—	2 08
Korony austr.	—.—	—.—	—.—	—.—	31 50
„ czesko-sł.	—.—	—.—	—.—	—.—	625 —
„ węgiers.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
„ duńskie	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Lei rumuński	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Liry włoskie	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Floreny holen.	—.—	—.—	—.—	—.—	8650 —

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcya
Bank Przemysł. I—V em.	2300 —	2800 —	2500
Bank Hipoteczny	1700 —	2200 —	
Bank Małopolski......	2000 —	2500 —	
Ziemski Bank Kredyt. ..	2000 —	2500 —	
Powszechny Bank Kredyt.	650 —	750 —	
Akc. Bank Związk. I-VII	—.—	—.—	
Bank Komercjalny I—IV	600 —	800 —	
Bank Handl. w Warszawie	—.—	—.—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	11.000	12.000	11000—12000
Miljonówka	1600 —	1700 —	

Akcye tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcya
P. T. H. I—IV em.	2700	3000 —	2850—2900
„Impex"	375 —	425	400 420
„Pharma" (B. Jawornicki)	9000 —	10.000	9100—10500
„Polski Glob"	750 —	850 —	800
C. Hartwig, Poznań	—.—	—.—	
Żegluga Polska	450 —	525 —	500
Zieleniewski I—III em. „ex"	45.000	55.000	48000—52000
Warsz. Parowozy I—II em.	8500 —	9500 —	9000
H. Cegielski, Poznań I-VIII	59.000	64.000	
„Potęga" Tow. Huty żel.	—.—	—.—	
„Lemiesz"	—.—	—.—	
„Trzebinia" I—IV em. ..	16.000	20.000	16500—19000
„Pocisk"	5000 —	6000 —	5500
Automotor	3000 —	3500 —	
Portland-Cem. Szczakowa	—.—	—.—	69000
Górka	40.000	45.000	40000—44000
Siersza	35.000	40.000	37000—38000
Tepege I—IV	29.000	33.000	29500—32000
Polska Nafta	5000 —	6000 —	5800—5900
Olkos	45.000	50.000	47000
Pezet	3000 —	4000 —	
Huszcze Trzebinia	20.000	25.000	22000—23000
„Krakus" I—V em.	5500 —	6500 —	6400
Porcelana Ćmielów	21.000	24.000	22000
Fabr. cukru w Chodorowie	45.000	62.000	43000—62000
Elektr. Siersza I—IV em.	3500 —	4000 —	4500
Strug	5500 —	6500 —	6200

—ooo—

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 12 bm. (PAT) Giełda warszawska. Miljonówka trans. 1695. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 21000 21200 sprzedaż 21000 kupno 20900. Franki belgijskie 1337 i pół. Marki niemieckie trans. 2'12 i pół. Czeki: Gdańsk 2'00 2'10 2'05 sprzedaż 2'10 kupno 2'00. Belgja trans. 1352 i pół, 1342 i pół, 1346 sprzedaż 1352 i pół kupno 1339 i pół. Berlin trans. 2'05 i pół 2'10 2'05 sprzedaż 2'10 kupno 2'00. Kopenhaga 4200 Londyn 98300 98800 98600 sprzedaż 99100 kupno 98100. Nowy Jork 20925 21100 20950 sprzedaż 21050 kupno 21850. Paryż trans. 1470 1475 1470 sprzedaż 1477 kupno 1453. Praga trans. 602 i pół 605 sprzedaż 605 kupno 599. Szwajcarja 3990 4010 3990 sprzedaż 4010 kupno 3970. Wiedeń trans. 30 i trzy czwarte 30 i pół sprzedaż 31 kupno 30. Włochy 1070 1060 sprzedaż 1050 kupno 1040.

Zurych 12 bm. (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'05 i jedna ósma, Holandja 210 Nowy Jork 528 i pół, Londyn 24 26 Paryż 36 80 Medjolan 26 27 Praga 15 Budapeszt 0'20 i jedna czwarta Bukareszt 2'85 Belgrad 5'40 Sofia 3'35, Warszawa 0'02 i pięć ósmych, Wiedeń 0'0075, Austryacka korona stemplowana 0'0076.

ooo—

ZABEZPIECZENIE DOSTAWY WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO DLA MAŁOPOLSKI

Katowice. Dowiadujemy się z pewnego źródła że wielkie kopalnie węgla i koksu na Polskim Górnym Śląsku oddały wyłączne prawo sprzedaży na Małopolskę i Śląsk Cieszyński Polskiemu Towarzystwu Handlowemu S. A. w Krakowie (ul. Sławkowska 1).

Ta pocieszająca wiadomość daje pewność, że Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. w Krakowie będzie w możności pokrywania znaczniejszego zapotrzebowania węgla i koksu górnośląskiego dla zakładów przemysłowych w Małopolsce i Śląska Cieszyńskiego po przystępnych cenach.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

ZGROMADZENIE RADY ZAWODOWEJ odbędzie się 14 stycznia o godzinie 10 rano w sali na II. p., Dunajewskiego 5, na które delegatów Związków zawodowych zaprasza **Wydział Rady zawodowej.**

ODCZYT. W niedzielę 14 stycznia o godz. 4-ej popoł. odbędzie się w Domu robotniczym przy ul. Dunajewskiego 5, II p. odczyt tow dra Daniela Grossa z Białej na temat: „Jak należy skutecznie zwalczać drożyznę i odbudowywać gospodarstwo w państwie". Odczyt dyskusyjny.

POSIEDZENIE MĘŻÓW ZAUFANIA ZAKŁADÓW METALOWYCH odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 5 popoł. Sprawy bardzo ważne.

BACZNOŚĆ FRYZJERZY! W poniedziałek 15 stycznia odbędzie się zgromadzenie pracowników i pracownic fryzjerskich w sali Domu robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5, III p., na które zaprasza Zarząd. Sprawa ważna.

PODZIĘKOWANIE. Związek Zaw. Robotników Przem. Chemicznego w Polsce składa tą drogą serdeczne podziękowanie tow. Franciszkowi Durkowi, urzędnikowi Związku „Proletarjat" w Krakowie za zupełnie bezinteresowne zaprowadzenie księgowości związkowej. Za Zarząd główny: J. Jarek przewodniczący. A. Czuma sekretarz. Czechowice 1 stycznia 1923.

ZARZĄD GRUPY ROBOTN. PRZEM. CHEMICZNEGO, ODDZIAŁ RAFINERYA TRZEBINIA zwołuje walne zgromadzenie na dzień 14 stycznia 1923 o godz. 3 popoł. z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgrom., 2) sprawozdanie z działalności, 3) sprawozdanie kasowe, 4) sprawozdanie komisyi rewizyjnej i udzielenie absolutoryum ustępującemu zarządowi, 5) wybór nowego zarządu, 6) wolne wnioski. Wrazie braku kompletu zgromadzenie odbędzie się o godzinę później bez względu na ilość obecnych z tym samym porządkiem dziennym.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Sobota: „Popas Króla Jegomości".
Niedziela popoł.: „Betleem polskie".
Wieczór: „Popas Króla Jegomości".
Poniedziałek: „Popas Króla Jegomości".
Wtorek popoł. o godz. 3'30: „Betleem polskie".
Wieczór: „Popas Króla Jegomości".
Środa: „To, co najważniejsze".
Czwartek: „Popas Króla Jegomości".

Teatr Bagatela

Sobota popoł.: „Bęben" (ceny zniżone).
Wieczór: „Koniec Sodomy".
Niedziela popoł.: „Panna mamusia" (ceny zniż.)
Wieczór: „Koniec Sodomy".
Poniedziałek: „Koniec Sodomy".

Teatr miejski Opera i Operetka

Sobota: „Bajadera".
Niedziela popoł.: „Cyganerja".
Wieczór: „Bajadera".
Poniedziałek: „Bajadera".

Kollegium wykładów naukowych
(Rynek A—B 39).
Początek o godz. 7 wieczór.

Sobota 13. I., dr Melanja Grafczyńska: „Kameralna muzyka romantyczna" (z ilustracją muzyczną).

Dziewczynę do posług potrzebuję od 15 bm. Drogerja Skomińskiego, — ulica Grodzka 32. 2771

Panna pisząca biegle na maszynie, władająca językiem niemieckim, z praktyką biurową, potrzebna od 15 b. m. Zgłoszenia: Biuro „Prasy“ Karmelicka 16, pod „Zdolna“. 2760

Zdolnego tokarza, specjalistę do robót metalowych poszukuję do natychmiastowego wstąpienia. Fabryka zapałek „Znicz“, Podgórze-Zabłocie. 2762

Ręczne hafciarki i frendzlirki, pierwszorzędne siły poszukiwane. P. Kawacz i S-ka, Podgórze, Tarnowskiego 4. 2684

Na stałą posadę w izraelickim zakładzie w okolicy Bielska, poszukuje się nauczycielki lub zawodowej wychowawczynię dla treblówki, jako siłę pomocniczą. Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia, przy uwzględnieniu utrzymania (zupełnego wiktu). skierować należy pod „Stała posada“ do Administracji „Schlesisches Tagblatt“, Bielsko. 2698

Wdowa po artyście dram. inteligentna 26 lat poszukuje posady biurowej lub kasyerki. Uprzejme zgłoszenia „Prasa“, ulica Karmelicka 16, „L. M.“

Dryling (laukaster) kal. 16 z lunetą sprzedam. Oglądać można w biurze ogłoszeń „Prasa“, Karmelicka 16.

Sprzedam w Dębnikach, trzy części domu. Zgłoszenia do biura „Prasa“, ulica Karmelicka 16, pod „Trzy części“. 2766

Akademiczka poszukuje pokoju z wiktem lub bez. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Prasa“ pod „115 F“, ulica Karmelicka 16. 2748

1 lub 2 akademiczki poszukują pokoju umeblowanego z utrzymaniem lub bez. Oferty sub „Akademiczka“ do biura „Prasa“, Karmelicka 16. 2711

Zamienię 1 pokój, kuchnia, przedpokój z komfortem w pobliżu śródmieścia tuż przy plantach na mieszkanie z 2 lub 3 pokoji i kuchni z komfortem, ewentualnie wynajmę mieszkanie bez zamiany. Zgłoszenia do biura „Prasa“, Kraków, Karmelicka 16 „Dopłata“. 2765

Pokój przy rodzinie z utrzymaniem i opieką, znajdzie uczeń szkół średnich, zaraz lub od półrocza. Wiadomość. Kochanowskiego l. 3 I piętro. 2719

Do wynajęcia lokal biurowy, na przeciąg trzech lat, składający się z czterech pokoi, na parterze w śródmieściu Krakowa w dzielnicy handlowej. Czynsz płatny zgóry. Pierwszeństwo mają firmy polskie. Zgłoszenia do biura rekl. „Prasa“, Karmelicka 16 pod „8 M“, do 20 stycznia 1923 r. 2726

Przy samotnej pani poszukuje inteligentny, młody człowiek, mieszkania. Bliższe warunki ustnie. Zgłoszenia pod „Natychmiast“ do biura ogłoszeń „Prasa“ Kraków, Karmelicka 16. 2749

Fraki na zabawy wypożycza zakład krawiecki „Szyk“ Floriańska 36, I. p. 2750

Zabłąkany dnia 9 b. m. wilczur tresowany, do odebrania przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 39, 1 drzwi na lewo. 2757

Skradzioną kartę demobiliz. Franciszka Smoły rodem z Somoeic p. Dąbrowa, unieważniam. 2755

Skradzione papiery wojskowe na nazwisko Tomasz Mączka, wystawione w Krakowie, unieważnia się. 2751

20.000 Mk. dziennie i więcej może zarobić każdy zbieraniem zamówień na pokupny artykuł w całej Polsce. Zgłoszenia pod „Niezależna egzystencja“ do biura ogłoszeń „Prasa“ Kraków, Karmelicka 16. 2714

„Jaśka“ Pracownia modniarska oraz pracownia haftów maszynowych Marji Krygowskiej, Marka 11, I. p.

Francuskiego, znak mitą metoda, uczy siła rutynowana. Pawia 8, parter, od 3—7. 2770

Z braku środków na utrzymanie oddam za swego rocznego chłopczyka i pięciotygodniową dziewczynkę. — Zgłoszenia: Augustyńska 5, Deringerowa. 2758

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Wilhelm Rosenberg, tymczasowe zaświadczenie demobilizacji unieważniam. 2769

Józef Budzyn unieważnia zgubione dokumenta wojskowe, wystawione 20 pp., Kraków. 2768

Franciszek Konopek unieważnia zgubione dokumenta wojskowe, wystawione 18 pp., Kraków. 2767

Zgubione tymczas. zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Isucher Józef Mandelbaum, wystawione przez PKU. w Wadowicach, unieważniam. 2761

Zgubioną kartę powołania na nazwisko Neuhoff Amand, wystawioną w Komisji wojskowej w Krakowie, unieważnia się. 2758

Józef Emil Kopanka unieważnia zgubione dokumenta wojskowe, wystawione w Krakowie. 2747

Bezpłatnie

oglądać można 2716

Tkaniny Ludowe

Kraków, Powiśle 10, II piętro

Tanio 2704

materjały bielskie

na ubrania i kostjumy

Kraków, Powiśle 10, II p.

KONTROLORA

chorych i pracodawców przyjmie zaraz Powiatowa Kasa Chorych. Rynek Kleparski 9. 2752

Zamienię mieszkanie

z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z komfortem na większe z 3-4 pokoji z komfortem. Zgłoszenia pod „Zamiana“ do biura Stattera, Grodzka 13. 2753

Nie wyrzucajcie skórek pomarańczowych!

Kupujemy każdą, nawet najmniejszą ilość. Zgłoszenia: Fabryka cukrów, Kraków-Podgórze, ul. Kącik 10. w godz. 10-12. 2754

Wirówki

do odtłuszczania mleka, o silnej budowie, marki „Star“, odtłuszcza 60 litr na godzinę — bardzo łatwa obsługa — nie wymagają wymiany części, do nabycia u firmy:

Jan Steciak, ulica Zwierzyniecka, A. Romer, Plac Matejki 5. 2616

OBUWIĘ TANIEJE!

Na ogólne żądanie P. T. Publiczności otworzyłem przy ulicy Lubicz 24, parter, fabryczny skład, sprzedaż obuwia pod gwarancją w najlepszym gatunku w różnych fasonach po cenach fabrycznych: t. j. męskie 46.000 Mp., damskie 39.000 Mp., luksusowe 45.000 Mp. za parę.

Na prowincję wysyłam za zaliczką, przy odbiorze 3 par franco; wystarczy podać Nr bucika i fason.

Sprzedaż hurtowna dla konsumów i składów obuwia. Z poważaniem

2727 **Wojciech ŁAZAROWIC**

Dom Handlowy Kraków, ul. Lubicz 24.

W poniedziałek dnia 15 stycznia b. r. odbędzie się w dużej sali Kahału przy ul. cy Krakowskiej L. 41

WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie poszczeg. Komisji.
2. Udzielenie absolutorjum.
3. Wybór nowego Zarządu.
4. Nasza dalsza praca. 2756
5. Wnioski i interpelacje.

Początek o godz. 7·15 wieczór.

Ze względu na ważność sprawy uprasza się P. T. Członków o pewne i punktualne przybycie.

Zarząd Z. R. K. S. w Krakowie.

KOSTYUMY ZUPEŁNIE NOWE NA BALE I MASKARADY

WYPOŻYCZA SIĘ:

UL. SZLAK 13, III. P., SZKLANE DRZWI, NA LEWO

MIA

SPECJALNOŚCI GUMOWE

Wszędzie do nabycia!

HURTOWNIE:

K. MIKLASZEWSKI, KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI.

LESERKIEWICZ i SKA, PLAC SZCZEPAŃSKI Nr 2.

Reklama dźwignią handlu!

POWSZECHNE BIURO REKLAMY

„PRASA“ 6184

KRAKÓW, KARMELICKA 16. TEL. 20-86.

NAJWIĘKSZY INSTYTUT DLA PROPAGANDY PRASOWEJ W MAŁOPOLSCE. PROWADZONY PRZEZ WSPÓŁPRACOWNIKÓW RED. I ADMIN. DZIENNIKÓW KRAKOWSKICH. ▫ PRZYJMUJE OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH CZASOPISM W POLSCE I ZAGRANICĄ. SPECYALNY DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY DLA REDAGOWANIA FACHOWYCH SPRAWOZDAŃ DZIENNIKARSKICH ITP. PROJEKTY ARTYSTYCZNYCH KLISZ PRZEZ WŁASNEGO RYSOWNIKA. TANIA KALKULACYA CEN. WYKONANIE ZLECEŃ ŚCISŁE I SZYBKIE.

Spółka akcyjna „TRZEBINIA“

Fabryka maszyn i narzędzi roln. Odlewarnia żelaza i metali w Krakowie.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 27 maja 1922 r. postanowioną została podwyżka kapitału, która rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu L. 1811 z dnia 18 lipca b. r. zatwierdzoną została. W wykonaniu tejże uchwały rozpisuje się niniejszem

SUBSKRYPCYĘ

na podwyższenie kapitału akcyjnego z **16,800 000** na **28,000 000** przez wydanie **80 000 sztuk** akcyj po Mk. 140 wartości nominalnej w łącznej kwocie **Mk. 11,200.000.**

Dla dotychczasowych akcyonaryuszy przyznane zostaje prawo poboru na **5 starych akcyj 2 nowe po kursie emisyjnym Mk. 1800** za sztukę. Tytułem kosztów konfekcyi, kosztów emisyi, należytości skarbowej i giełdowej uiścić należy Mk. 200 za sztukę.

Nowe akcye partycypują już w dochodach na r. 1922/23.

Zgłoszenia dla prawa poboru przyjmują od dnia dzisiejszego za przedłożeniem starych sztuk:

Polski Bank Krajowy, Warszawa i Oddział w Krakowie,

Bank Towarowy S. A., Warszawa i Oddział w Krakowie,

do dnia 31 stycznia 1923 r., po którym to terminie zgłoszenia dalsze uwzględnione nie będą.

Ponieważ całą ilość akcyj poza prawem poboru objęło konsorcyum przeto **zgłoszenia na wolne sztuki się nie przyjmuje.**

Wydanie nowych sztuk nastąpi na podstawie kwitów bankowych po skonfekcyonowaniu. 2260

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).